

WOJCIECH KRYSZTOFIK Uniwersytet Szczeciński
ALEKSANDRA GAD Szczecin

ANTYSEMICKI KONTEKST ZNACZENIA CZASOWNIKA „OBRAŻAĆ” OBJAŚNIENIE HISTORYCZNO-KOGNITYWNE*

Czasownik *obrażać* w ciągu siedmiu wieków zmienił swoje znaczenie. O ile pierwotnie opisywał fizyczne akty uderzania, ranienia, kaleczenia, uszkodzania ciała, o tyle w XV i XVI wieku zaczął być stosowany również w odniesieniu do takich czynności jak znieważanie czy krzywdzenie¹. W artykule chcemy przedstawić model tej zmiany, wykorzystując koncepcję przestrzeni mentalnych wypracowaną w lingwistyce kognitywnej.

W badaniach kognitywnych nad językiem do mechanizmów zmiany znaczenia wyrażen zalicza się amalgamację². Z każdym wyrażeniem na mocy relacji semantycznych skorelowana jest pewna rodzina przestrzeni mentalnych, zamieszkiwanych przez różnego rodzaju obiekty mentalne. Zakładając, że przekształcenia znaczeń leksemów są powodowane przez zmiany, jakim podlegają językowe obrazy świata kodowane w przestrzeniach mentalnych użytkowników języka, możemy przyjąć hipotezę, iż upowszechniające się w społeczeństwie polskim przekonania antysemickie (antyjudaistyczne) wywołały w XV i XVI wieku specyfikację znaczenia badanego leksemu. Wskutek amalgamacji, do której doszło między pierwotną przestrzenią mentalną czasownika *obrażać* a przestrzenią mentalną czasownika *obrzezać*, ukonstytuowało się obecne znaczenie analizowanego słowa w jego funkcji oznaczania czynności znieważania kogoś.

We współczesnej polszczyźnie czasownik *obrażać* jest często używany po to, by zablokować aktywność uczestników różnych dyskursów polegającą na kreowaniu rozmaitych światów narracyjnych. Stygmatyzując wypowiedzi językowe frazą *ta wypowiedź mnie obraża*, mówiący antywartościują światy narracyjne, co z kolei

* Artykuł został sfinansowany w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki nr 2016/21/B/HS1/00821 pt. *Fenomenologiczne mechanizmy prefabrykowania przestrzeni mentalnych*. Niektóre fragmenty pochodzą z nieopublikowanej rozprawy doktorskiej A. Gad *Akty mowy obrażania w języku polskim. Studium pragmatyczne* (Szczecin 2019).

¹ Zob. A. Gad, *Zmiany znaczeniowe czasownika „obrażać”*. W zb.: *Dyskursy trzeciego tysiąclecia*. 3. Red. B. Afeltowicz, E. Pajewska. Szczecin 2015, s. 62.

² Zob. G. Fauconnier, *Mental Spaces: Aspects of Meaning Construction in Natural Language*. Wyd. 2. przejrz. Cambridge 1994. – G. Fauconnier, M. Turner, *The Way We Think: Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*. New York 2002.

aktywuje w umysłach odbiorców blokadę dedukcyjnego i hermeneutycznego rozumienia ich. Stwierdzenie, że zmiana znaczeniowa czasownika *obrażać* dokonała się w XV i XVI wieku pod wpływem antysemitycznych przekonań użytkowników staropolszczyzny, uzasadnia też ogólniejszą hipotezę. Można sformułować ją następująco: antysemityczne teksty kultury funkcjonują jako narzędzia językowe, za pomocą których uczestnicy dyskursów, stosując praktyki stygmatyzacyjne, zabezpieczają własne światy narracyjne. Implementują oni w umysłach określonej społeczności mechanizmy blokujące prefabrykowanie światów narracyjnych, których dyskursywne rozwijanie zagraża efektywnemu formatowaniu ich światów (np. światów katolickiej narracji).

Model amalgamacji przestrzeni mentalnych

Przestrzeń mentalną pojmujemy jako struktury umysłowe, dzięki którym użytkownicy języka odnoszą się przy użyciu słów do rozmaitych fragmentów światów pozajęzykowych. Owe struktury są syntetyzowane w aktach komunikowania się za pomocą ram, skryptów, modeli poznawczych, domen pojęciowych i innych narzędzi zakodowanych w pamięci agensów. Przestrzeń mentalną można rozszerzać przez dodawanie do nich nowych elementów oraz nowych relacji wiążących stare elementy z nowymi. W trakcie komunikacji umysł wytwarza konfiguracje przestrzeni mentalnych, tworząc jednostki wyższego rzędu, które nazywa się światami narracyjnymi. Te z kolei konstytuują przestrzeń dyskursu, rozumiane jako systemy światów narracyjnych o wspólnym temacie.

Architektura formalna przestrzeni mentalnej

Przestrzeń mentalną można ująć formalnie jako liniowo uporządkowane sekwencje struktur mentalnych o postaci $\langle e_1, \dots, e_k, R_1, \dots, R_n \rangle$, gdzie e_1, \dots, e_k to elementy mentalne różnych kategorii ontologicznych, a R_1, \dots, R_n to relacje wiążące podzbiory tych elementów. Nie muszą być one algebraiami³. Przestrzeń mentalną MS można sformalizować jako układ o postaci $\langle M_1, \dots, M_k \rangle$ – gdzie M_1, \dots, M_k to struktury zbudowane z dziedziny obiektów mentalnych $D(M_i)$ oraz zbioru relacji $R(M_i)$ określonych w $D(M_i)$ dla $1 \leq i \leq k$ – spełniający następujące warunki (\aleph stanowi nieskończoność przeliczalną, seq – funkcję następnika, a \vdash jest relacją transformowania się struktur mentalnych, jednej na drugą):

$$\begin{aligned} & (\forall i) (\forall k) [0 \leq i < k \rightarrow M_i \vdash M_{seq(i)}] \\ & (\forall i) (\forall k) [0 \leq i < k \rightarrow D(M_i) \subset D(M_{seq(i)})] \\ & (\forall i) (\forall k) [0 \leq i < k \rightarrow R(M_i) \subset R(M_{seq(i)})] \\ & (\forall i) (\forall k) [0 \leq i \leq k \rightarrow Card(D(M_i)) < \aleph] \\ & (\forall i) (\forall k) [0 \leq i \leq k \rightarrow Card(R(M_i)) < \aleph] \end{aligned}$$

Zgodnie z pierwszym warunkiem pomiędzy strukturami mentalnymi, które w przestrzeni mentalnej następują po sobie bezpośrednio, zachodzi relacja przeksztalczalności, umożliwiająca zdefiniowanie liniowego porządku pomiędzy nimi.

³ Zob. Fauconnier, *op. cit.*, s. 16, 171.

Kolejne dwa warunki wyznaczają to, że dziedzina i zbiór danej struktury mentalnej zawierają się odpowiednio w analogicznych kategoriach struktury powstającej z pierwszej w wyniku transformacji. Dwa ostatnie warunki wskazują, że zarówno dziedziny struktur mentalnych danej przestrzeni, jak i ich zbiory relacji stanowią kategorie skończone.

Z każdą wypowiedzią na mocy odpowiednich relacji semantycznych jest skorelowana określona przestrzeń mentalna, syntetyzowana przez agensa w trakcie wypowiedzania się lub odbioru komunikatu. Niech wypowiedź *Jan obraził Andrzeja, mówiąc mu, że jest głupi, w obecności jego ojca* posłuży za przykład tego, w jaki sposób przestrzeń mentalna jest syntetyzowana podczas wypowiedzania się:

$$\begin{aligned} M_0 &= \langle D(M_0), R(M_0) \rangle, D(M_0) = \{Jan, Andrzej\}, R(M_0) = \{\text{obrażanie}\} \\ M_1 &= \langle D(M_1), R(M_1) \rangle, D(M_1) = \{Jan, Andrzej, \text{wypowiedź „Andrzej jest głupi”}\}, R(M_1) = \{\text{obrażanie, wypowiedzanie}\} \\ M_2 &= \langle D(M_2), R(M_2) \rangle, D(M_2) = \{Jan, Andrzej, \text{wypowiedź „Andrzej jest głupi”, trzecia osoba}\}, R(M_2) = \{\text{obrażanie, wypowiedzanie, bycie obecnym, bycie ojcem}\} \end{aligned}$$

Przestrzeń mentalna skorelowana z analizowaną wypowiedzią stanowi więc sekwencję struktur mentalnych o postaci $\langle M_0, M_1, M_2 \rangle$.

W każdej wypowiedzi występuje składnik ustalający syntetyzowaną przez umysł przestrzeń mentalną – tzw. generator przestrzeni (*space-builder*). Oto przykłady takich generatorów: [*w 1929*], [*z jej punktu widzenia*], [*Maria ma nadzieję, że*], [*John wierzy, że*]. Użytkownicy języka wykorzystują je do artykułowania tych aktów referencji, których obiekty odniesienia są wyznaczane przez przestrzeń mentalną. Funkcja generatorów polega na strukturyzowaniu informacji i indeksowaniu przestrzeni mentalnej znacznikiem określającym sposób jej rozumienia w danej przestrzeni. Podstawowym znacznikiem jest temat narracji, stanowiący porcję ustrukturuwanej informacji. Generatory przestrzeni mentalnych można więc interpretować jako wyrażenia językowe, za pomocą których użytkownicy języka *explicite* ustalają temat narracji w interakcji komunikatywnej⁴.

Tej samej narracji można przypisać wiele tematów pozwalających uczestnikom akcji komunikatywnej na rozwijanie przestrzeni mentalnych w różnych kierunkach i syntetyzowanie światów narracyjnych, których kolekcje składają się na przestrzenie dyskursów. Tym, co umożliwia tworzenie struktur narracyjnych, jest zdolność umysłu do stosowania schematu identyfikacji obiektów z jednych struktur lub przestrzeni mentalnych z obiektami znajdującymi się w innych strukturach lub przestrzeniach mentalnych⁵. Za przykład zastosowania schematu identyfikacji niech posłuży wypowiedź *Platon jest na górnej półce*. W przestrzeni mentalnej [*Platon*], wytworzonej przez generator *Platon*, obiekt będący starożytnym filozofem stanowi narzędzie identyfikacji obiektu będącego książką filozoficzną w przestrzeni mentalnej [*na półce*]. Odnosząc się do Platona jako filozofa, agens dokonuje aktu referencji do książki autorstwa Platona. Przestrzeń mentalna na temat Platona – która może być rozwijana na tysiące sposobów – umożliwia więc rozwinięcie innej prze-

⁴ Zob. T. van Dijk, *Macrostructures: An Interdisciplinary Study of Global Structures in Discourse, Interaction, and Cognition*. New Jersey 1980, s. 75. – A. Weiyun He, *Discourse Analysis*. W zb.: *The Handbook of Linguistics*. Ed. M. Aronoff, J. Rees-Miller. Oxford 2001, s. 435.

⁵ Zob. Fauconnier, *op. cit.*, s. 3.

strzeni mentalnej i w konsekwencji różnych światów narracyjnych. Odnoszenie się agensa do pewnego obiektu przez odniesienie się do innego obiektu jest określane przez teoretyków przestrzeni mentalnych jako referencja konektorowa.

Amalgamacja przestrzeni mentalnych

Mechanizm referencji konektorowej umożliwia amalgamację dwóch przestrzeni mentalnych. W najprostszej wersji polega on na przeprowadzeniu identyfikacji konektorowej większości obiektów z przestrzeni amalgamowanej z obiektami w przestrzeni amalgamującej. Warunkiem efektywności takiej operacji jest posiadanie przez obie przestrzenie mentalne wspólnej przestrzeni generycznej. W wyniku amalgamacji konstituuje się nowa przestrzeń mentalna z nowymi obiektami mentalnymi, które użytkownicy języka nazywają, tworząc nowe słowa lub złożone wyrażenia bądź zmieniając dotychczasowe znaczenia wyrażeń.

Operację amalgamacji można opisać następująco. Niech $A = \langle a_1, \dots, a_n \rangle$ i $B = \langle b_1, \dots, b_n \rangle$ stanowią przestrzenie mentalne o wspólnej przestrzeni generycznej i niech AM_t będzie operacją amalgamacji działającą na przestrzenie $\langle a_1, \dots, a_n \rangle$ i $\langle b_1, \dots, b_n \rangle$ w czasie t . A jest przestrzenią amalgamowaną, a B – amalgamującą. Wówczas możemy przyjąć, że $AM_t(\langle a_1, \dots, a_n \rangle, \langle b_1, \dots, b_n \rangle) = \langle a_i \text{ jako } b_1, \dots, a_n \text{ jako } b_n \rangle$. Operacja *jako* stanowi funkcję metaforyzacji zastosowaną do swoich dwóch argumentów, której wartością jest nowe pojęcie (element mentalny) podlegające leksykalizacji. Między wyrażeniami językowymi a przestrzeniami mentalnymi zachodzi relacja korelacji semantycznej kor_t , determinująca znaczenia wyrażeń danego języka w czasie t . Niech relacja kor_t wiąże wyrażenie w_1 z przestrzenią A i wyrażenie w_2 z przestrzenią B . Tę sytuację opiszemy następująco: $kor_t(w_1, A)$ oraz $kor_t(w_2, B)$. Jeśli w wyniku amalgamacji przestrzeni A i B powstaje nowa przestrzeń mentalna o postaci $C = \langle a_i \text{ jako } b_1, \dots, a_n \text{ jako } b_n \rangle$, to użytkownicy języka dla nowej przestrzeni mogą utworzyć nowe wyrażenie językowe w_3 lub skorelować tę przestrzeń z wyrażeniem amalgamowanym w_1 , rozszerzając w ten sposób znaczenie owego wyrażenia. Niech funkcja Sem przyporządkowuje w czasie t wyrażeniom danego języka zbiory skorelowanych z nimi przestrzeni mentalnych: $Sem(w, t) = (\lambda A_i) (kor_t(w, A_i))$, gdzie λ stanowi operator abstrakcji. Powiemy, że wyrażenie w_1 rozszerzyło swoje znaczenie w wyniku amalgamacji pod wpływem wyrażenia w_2 w czasie t^* w stosunku do czasu t wtedy, gdy w czasie t pewna przestrzeń mentalna A_i była skorelowana semantycznie z wyrażeniem w_2 ; w czasie późniejszym t^* z wyrażeniem w_1 była skorelowana semantycznie przestrzeń mentalna A_k , która nie była skorelowana semantycznie z w_1 w czasie t i ponadto A_k jest różne od A_i oraz przestrzeń A_k została wytworzona w wyniku amalgamacji przestrzeni A_i z przestrzenią A_n w czasie t^* , skorelowaną semantycznie w czasie t^* z wyrażeniem w_2 , a także zbiór przestrzeni mentalnych skorelowanych z w_1 w czasie t zawiera się w zbiorze przestrzeni mentalnych skorelowanych z w_1 w czasie t^* :

$$\begin{aligned}
 & t < t^* \text{ (} t \text{ jest wcześniejsze niż } t^* \text{)} \\
 & (\exists A_k, A_n, A) [A_i \in Sem(w_1, t) \wedge A_k \in Sem(w_1, t^*) \in \sim A_k \in Sem(w_1, t) \wedge A_i \neq A_k \wedge kor_{t^*}(w_2, A_n) \wedge A_k = \\
 & AM_{t^*}(A_i, A_n)] \\
 & Sem(w_1, t) \subset Sem(w_1, t^*)
 \end{aligned}$$

Bogdan Walczak wyszczególnia trzy podstawowe warunki wpływające na wia-

rygodność objaśnienia etymologicznego. Zgodnie z pierwszym warunkiem brzmienie danego wyrażenia, dla którego poszukiwane są etymony, musi być tożsame z brzmieniem owych etymonów albo stanowić produkt ich przekształceń fonetycznych na mocy tzw. praw głosowych. Według drugiego warunku znaczenie badanego wyrażenia musi pochodzić od znaczenia etymonu na mocy mechanizmu zawężenia, rozszerzenia lub przesunięcia w wyniku metaforyzacji bądź metonimizacji. Trzeci warunek wyraża to, że muszą istnieć przyczyny w postaci określonych sposobów postrzegania świata przez użytkowników języka, które uruchamiają zmiany fonetyczne lub semantyczne kolejnych etymonów⁶.

W myśl przedstawionych zasad należy przyjąć, że prawdopodobieństwo aktywowania w danym czasie mechanizmu amalgamacji wywołującego zmiany fonetyczne lub semantyczne wyrażen językowych wzrasta, gdy – po pierwsze – amalgamowane przestrzenie są skorelowane z wyrażeniami charakteryzującymi się stycznością fonetyczną (np. wspólnym rdzeniem); gdy – po drugie – amalgamowane przestrzenie mają podobne przestrzenie generyczne, pozwalające użytkownikom języka ustanowić relację metaforyzacji lub metonimizacji pomiędzy nimi; a także gdy – po trzecie – efektem amalgamacji jest rozwinięcie systemu przekonaniowego dzielonego przez pewną wspólnotę komunikatywną w pewnym czasie, umożliwiającą realizację nowych potrzeb referencjalnych.

Nowe przestrzenie mentalne są wytwarzane dzięki przestrzeniom funkcjonującym wśród zasobów referencjalnych danej społeczności komunikatywnej. Użytkownicy języka wykorzystują stare przestrzenie do wytworzenia nowych, które następnie wiążą z określonymi wyrażeniami językowymi. W tym celu nowe wyrażenia są nieraz wytwarzane za pomocą rozmaitych technik słowotwórczych na podstawie znanych wyrażen. Częstym zjawiskiem jest jednak adaptowanie znanych wyrażen do odnoszenia się do nowych fragmentów doświadczanej rzeczywistości. W takich sytuacjach stare wyrażenia zmieniają swoje znaczenie poprzez zawężenie, rozszerzenie lub metonimizację dotychczasowego znaczenia.

Nie wszystkie zasoby semantyczne języka wymagane do wygenerowania nowej przestrzeni mentalnej są równie efektywne. Zaangażowanie obliczeniowe umysłu, które potrzebne jest do wygenerowania nowej przestrzeni mentalnej w wyniku amalgamacji dwóch starych przestrzeni, nie powinno wymagać wielkiego wysiłku intelektualnego. Oznacza to, że przestrzenie mentalne użyte do wygenerowania nowej przestrzeni muszą być względnie nieskomplikowane, a także że wyrażenia językowe z nimi skorelowane powinny pozostawać w relacji styczności fonetycznej, tak by respektować zasadę minimalnego wysiłku (sformułowaną przez George'a Kingsleya Zipfa)⁷. Proces torowania sprawia, że aktywowanie w umyśle fonetycznego zapisu danego wyrażenia oraz skorelowanych z nim przestrzeni mentalnych ułatwia aktywację innego zapisu, pozostającego z nim w relacji styczności fonetycznej i semantycznej. To zjawisko określimy mianem mechanizmu efektywności.

⁶ B. Walczak, *Jak polscy etymologowie definiują zadania etymologii?* W zb.: *Etymologia Slavica. Studia etymologiczne poświęcone prof. Franciszkowi Stawskiemu z okazji setnej rocznicy urodzin*. Red. M. Jakubowicz, Sz. Pogwizd, B. Raszevska-Żurek. Warszawa 2019.

⁷ G. K. Zipf, *Human Behavior and the Principle of Least Effort: An Introduction to Human Ecology*. Cambridge, Mass., 1949.

Zmianę znaczeniową staropolskiego czasownika *obrażać*, jaka dokonała się w XV i XVI wieku, można zatem wyjaśnić następującymi czynnikami: nową potrzebą referencjalną użytkowników języka; tym, że staropolszczyzna dysponowała zasobami semantycznymi w postaci przestrzeni mentalnych czasowników *obrażać* i *obrzezać*; istnieniem mechanizmu efektywności, który pozwalał na amalgamację przestrzeni mentalnych czasowników *obrażać* i *obrzezać* ze względu na ich styczność fonetyczną i semantyczną.

Etymologia czasowników *obrażać* i *obrzezać*

W słowniku Aleksandra Brücknera czasownik *obrazić* się występuje w obrębie hasła *obraza*:

obraza, obrazić się, obraźliwy, jak *uraza*, od tego samego pnia *rěz-*, p. *rzezać*; od 'uderzenia fizycznego' (np. „*obraził* nogę o kamień”) przeniesione na 'moralne'⁸.

Andrzej Bańkowski odnotowuje zarówno znaczenie rzeczownika *obraza*, jak i znaczenie czasownika *obrazić*:

obrazić 'uderzyć, uderzywszy zranić, urazić, znieważyc' XV-XVII, por. *abyś nie obraził o kamień nogi swojej* (Mat. 4, 6) XV; też *obrazić się* o coś 'uderzyć się' XVI-XVII; później tylko 'poczuć się znieważonym; dawać oznaki tego poczucia'; †*ob-raziti*, p. *razić* 1., *ob-*, por. też *wy-obrazić*⁹.

Według Wiesława Borysia czasownik *obrazić* pochodzi od prasłowiańskiego czasownika **obraziti* 'zadać cios, uderzyć, zranić, okaleczyć, ostro oddziaływać na zmysły, na umysł, poruszyć dotknąć, urazić'. Autor twierdzi ponadto, że prasłowiański czasownik **rězati* odnosił się do czynności cięcia, rżnięcia, przecinania, nacinania¹⁰.

Brückner komentuje znaczenie leksemu *obrazzać* następująco: „*obrazzać, obrazzować*, »winnice nie będziesz *obrazzować*«, *Biblia*; p. *rzezać*; dziś *obrzezka*, zamiast *obrazzka*". Boryś sytuuje ten wyraz w kontekście eksplikacji czasownika *rzezać* 'rżnąć, ciąć, krajać': „*obrzezać* (stp. też *obrazzać*) 'rytualnie obciąć napletek"'. W hasle *obrzezać* ze słownika Samuela Bogumiła Lindego znajduje się przykład użycia: „*obrzezać* człowieka na wiarę żydowską, mahometańską", a także objaśnienie: „*obrzezaniec, obrazzaniec* [...] któremu członek męski obrzezany jest, żyd". Jan Karłowicz i Jan Łoś podobnie piszą o leksemie *rezać*: „*rzazać* = *rzezać*; forma *rzezać* tylko na oznaczenie czynności rytualnej Izraelitów"¹¹. Czasownik *obrzezać* stanowi konkatencję przedrostka *ob-* oraz czasownika *rzezać*, który z kolei jest przekształceniem czasownika **rězati*. Czasowniki *obrażać* i *obrzezać* pochodzą więc od

⁸ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Wyd. 4. Warszawa 1985, s. 372.

⁹ A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*. Red. A. Mrozowska. T. 2. Warszawa 2000, s. 350.

¹⁰ W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 2005, s. 375, 511.

¹¹ Brückner, *op. cit.*, s. 372. – Boryś, *op. cit.*, s. 534. – S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*. T. 2, cz. 1. Warszawa 1857, s. 390. – J. Karłowicz, J. Łoś, *Słownik gwar polskich*. T. 5. Kraków 1907, s. 89.

tego samego rdzenia, a niewykluczone, że w XIV i XV wieku były używane synonimicznie.

W językach słowiańskich, choć nie we wszystkich, odpowiedniki znaczeniowe analizowanych polskich czasowników również pochodzą od pnia *rěz-* lub *raz-*. W języku czeskim występuje czasownik *urážet*, a w języku słowackim czasownik *urážat*. Czeskim odpowiednikiem polskiego rzeczownika *zniewaga* jest rzeczownik *urážka*. W języku białoruskim do oznaczania analizowanej czynności używa się czasowników *kryudzić* i *abrażać*. W języku ukraińskim czasownik *obražaty* jest stosowany w celu obrażania i znieważania. W pozostałych językach: rosyjskim, serbskim, chorwackim, bośniackim, słoweńskim, macedońskim oraz bułgarskim, czynności obrażania i znieważania oznaczane są za pomocą czasowników, których etymologia nie opiera się na temacie słowotwórczym *rěz-* lub *raz-*. W języku rosyjskim odpowiednikiem polskich leksemów *obrażać*, *obrazić* są *obižat'*, *oskorblat'*. Z kolei rosyjskie wyrazy z rdzeniem *rěz-*, np. *zariezat'* lub *poriezat'*, *poriezat'sia*, oznaczają skaleczenie się, cięcie, pocięcie się. Użytkownicy języków serbskiego i chorwackiego dla oznaczenia czynności obrażania i znieważania posługują się najczęściej wyrazem *wrijediti*. W tych językach przekładem rzeczowników *obraza* lub *zniewaga* jest rzeczownik *wreda*. Rdzeń słowotwórczy *rez-* występuje w niektórych wyrazach serbskich i chorwackich (podobnie jak w języku rosyjskim), np. czasowniki *poriezati*, *izrezati*, *rezati* są używane w odniesieniu do czynności cięcia, skaleczenia, pocięcia się. W języku słoweńskim czynności obrażania i znieważania opisuje się za pomocą czasownika *žaliti*. Z kolei *režati* oznacza w tym języku czynność cięcia, a *odrežati* – odcięcia. Język słoweński rozróżnia rdzenie *rež-* i *raž-*, np. czasownik *odražati* oznacza odzwierciedlanie lub odbijanie. W języku bośniackim obrażanie i znieważanie są opisywane za pomocą leksemów *vrijedati*, *vredati*. W tym języku również zachowany jest rdzeń *rez-*, który występuje w czasowniku *rezati*, oznaczającym czynność cięcia. W języku macedońskim rdzeń *rez-* nie funkcjonuje jako rdzeń czasownika oznaczającego obrażanie i znieważanie – *navreduva*. W języku bułgarskim (gdzie występuje wiele zapożyczeń z języków słowiańskich) do oznaczenia czynności obrażania i znieważania używa się takich wyrazów jak *obiždat*, *obida* (*zniewaga*), a do oznaczenia czynności cięcia oraz kalectwa – leksemów z rdzeniem *rez-*, np. *reža*.

Przedstawione przykłady pokazują, że w językach polskim, czeskim, słowackim, ukraińskim i białoruskim czynności znieważania i obrażania są oznaczane za pomocą słów, których rdzeń pochodzi od prasłowiańskiego **rězati*, oznaczającego czynności cięcia, nacinania, przecinania i rżnięcia. W pozostałych językach słowiańskich – rosyjskim, słoweńskim, serbskim, chorwackim, bośniackim, macedońskim i bułgarskim – wyrazy oznaczające czynność obrażania i znieważania nie mają rdzenia pochodzącego od leksemu **rězati*. Należy więc przyjąć, że w społecznościach komunikatywnych języków polskiego, czeskiego, słowackiego, białoruskiego i ukraińskiego funkcjonowały osobliwe potrzeby referencjalne, które wywołały proces kształtowania się wyrazów oznaczających czynności obrażania i znieważania na podstawie prasłowiańskiego etymonu **rězati*. To, że w społecznościach komunikatywnych drugiej grupy języków wyrażenia oznaczające czynności obrażania i znieważania ukształtowały się na podstawie etymonów innych niż **rězati*, pozwa-

la sądzić, że kształtowaniu się leksemów oznaczających analizowane czynności towarzyszyły odmienne potrzeby referencjalne.

We wszystkich językach słowiańskich czynność obrzeżania jest oznaczana czasownikiem wywodzącym się od starosłowiańskiego wyrazu *obreziti* lub *obraziti*, który oznaczał czynność wycięcia, wyciosania, wyrzeźnienia, wyrzycia¹². W językach południowosłowiańskich (serbskim, chorwackim, bośniackim, słoweńskim) czasownikiem służącym do oznaczenia czynności obrzeżania jest *obrezati*. W językach macedońskim i bułgarskim występują, odpowiednio, nieco różniące się brzmieniowo leksemy *obrzežuwa* oraz *obrzazvam*. W języku ukraińskim występuje słowo *obrizati*, a w języku rosyjskim czasownik *obrzezat'* stanowi odpowiednik polskiego *obrzezać*. Niemal tak samo brzmią ekwiwalenty rosyjskiego leksemu *obrzezat'* w językach białoruskim, słowackim i czeskim: *abrezać*, *obrezat'*, *obřezat*. Brak analizowanej asymetrii w odniesieniu do wyrażeni występujących w językach słowiańskich, które oznaczają rytualną czynność obrzeżania, wskazuje na to, że te same potrzeby referencjalne słowiańskich społeczności komunikatywnych wymusiły proces przystosowania starosłowiańskich wyrazów *obřezati* oraz *obraziti* do praktyk odnoszenia się do rytualnych czynności obrzeżania.

Można więc zasadnie przyjąć hipotezę, iż kontekstowo skorelowane potrzeby referencjalne¹³ użytkowników języków polskiego, czeskiego, słowackiego, ukraińskiego i białoruskiego wymusiły w wymienionych językach procesy etymologicznego kształtowania się wyrażeni oznaczających czynności obrażania oraz obrzeżania na podstawie rdzenia słowotwórczego *rěz-* lub *raz-*. Z kolei to, że procesy etymologicznego kształtowania się wyrazów oznaczających czynności obrażania (znieważania) oraz czynności obrzeżania w językach rosyjskim, słoweńskim, serbskim, chorwackim, bośniackim, macedońskim i bułgarskim nie opierały się na wspólnym rdzeniu słowotwórczym, pokazuje, iż potrzeby referencjalne tych użytkowników, wymuszające różne procesy etymologiczne kształtowania znaczeń analizowanych wyrażeni, nie były kontekstowo skorelowane.

Na możliwość kontekstowej korelacji czasowników *obrażać* i *obrzezać* zwracają uwagę autorzy *Słownika staropolskiego*. W haśle *obrażać* występuje odwołanie do hasła *obrzezać*. W obu hasłach jako przykład użycia tych wyrazów figuruje zdanie *Hakym bandzie obrazono mamotrekt kapitulny; kosierzem obrzezano*¹⁴. Rekonstrukcja etymologiczna z obu haseł wskazuje na bliskoznaczność badanych czasowników, a więc na to, że w wielu kontekstach staropolszczyzny analizowane leksemy mogły być używane zamiennie.

¹² Zob. Boryś, *op. cit.*, s. 375. – J. Siatkowski, *Słowiańskie nazwy części ciała w historii i dialektach*. Warszawa 2012, s. 22.

¹³ Potrzeba referencjalna P_1 odniesienia się do rzeczywistości R_1 jest kontekstowo skorelowana z potrzebą referencjalną P_2 odniesienia się do rzeczywistości R_2 w sytuacji s wtedy i tylko wtedy, gdy każdy typowy użytkownik danego języka, jeśli *explicitie* odnosi się do rzeczywistości R_1 w sytuacji s , to odnosi się *explicitie* lub *implicitie* do rzeczywistości R_2 w sytuacji s . Akt odniesienia implicitywnego (referencji implicitywnego) różni się od aktu odniesienia eksplicytnego (referencji eksplicytnego) tym, że realizuje się w sposób nieświadomiony przez podmiot wykonujący akt odniesienia. Np. jeśli dana osoba odnosi się do jakiegoś drzewa w danej sytuacji, to w tej sytuacji odnosi się (niekiedy tylko *implicitie*) również do liści lub igieł.

¹⁴ *Słownik staropolski*. T. 5. Wrocław 1965, s. 368, 383–385.

Historia zmian znaczenia czasownika *obrażać*

W *Słowniku staropolskim*, rekonstruuującym znaczenia wyrazów do 1500 roku, zostały wyszczególnione cztery znaczenia leksemu *obrazić*: ‘uderzyć kogoś, uszkodzić na ciele, zranić, skaleczyć’, ‘uderzyć coś, trącić, stuknąć, stłuc’, ‘urazić, dotknąć, znieważyc kogoś’, ‘poruszyć, wzruszyć, wstrząsnąć’¹⁵. Najwcześniejsze odnotowane tam zabytki językowe poświadczające użycie tego czasownika pochodzą z lat 1466 i 1471 i jednoznacznie wskazują na posługiwanie się nim w znaczeniu uderzenia, zranienia, skaleczenia i uszkodzenia na ciele (np. *aby nye obraszyl o kamyen nogy thwogyey*). Leksem *obrażać* był w staropolszczyźnie wykorzystywany do oznaczenia fizycznej czynności ranienia, kaleczenia, uderzania. Według Danuty Buttler jego znaczenie odnoszące do czynności znieważania, podobnie jak w przypadku czasowników *przerazić*, *podniecić*, *zachwycić* czy przymiotnika *popędliwy*, reprezentuje kategorię staropolskich wyrazów stanowiącą „zatarłe metafory”. Tak jak czasownik *podniecić*, który pierwotnie był używany do oznaczenia czynności podpalenia, a w toku swojego rozwoju semantycznego zaczął być stosowany do oznaczenia czynności wywołującej emocjonalny stan podniecenia, czasownik *obrażać* rozszerzył swoje znaczenie w XV i XVI wieku i zaczął odnosić się również do czynności znieważenia lub do kierowania obelg pod czyjś adresem¹⁶.

Czasownik *obrażać* nie utracił szybko swojego pierwotnego znaczenia. W antologii *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543* – w *Statutach ormiańskich* oraz w *Epistola manu Dei scripta* – Wiesław Wydra i Wojciech R. Rzepka rekonstruuja znaczenia tych wyrazów następująco: *obrazić* ‘zranić, skaleczyć’, *obrażać*, *do śmierci obrażać* ‘zranić śmiertelnie’. Autorzy podają też, że rzeczownik *obrażenie* oznaczał zranienie, poranienie, okaleczenie, a przymiotnik *obrażony* stanowił synonim określeń *ranny*, *okaleczony*¹⁷.

W wieku XVI dominowało pierwotne znaczenie czasownika *obrażać*. Mimo to używanie tego leksemu w znaczeniu znieważania nie należało do rzadkości. *Słownik polszczyzny XVI wieku* odnotowuje pięć znaczeń słowa *obrazić*: ‘uszkodzić, zniszczyć, zepsuć, nadwreżyć, umniejszyć’, ‘skrzywdzić, wyrządzić, szkodę, krzywdę’, ‘znieważyc, urazić, zrazić do siebie, dotknąć’, ‘rozgniewać, poruszyć, wzburzyć, przywieść do gniewu’, ‘zgorszyć, uczynić kogo gorszym, wyrzucić ujemny wpływ, przywieść do grzechu’¹⁸. Szeroki wachlarz kontekstów użycia analizowanego czasownika wskazuje, że był on stosowany w XVI wieku w odniesieniu do obiektów nie tylko ożywionych (ludzi, zwierząt), ale także nieożywionych (kamieni, strzał, kul) oraz istot pozaludzkich (Bóg, Syn Boga). *Obrać* można było czyjaś majątność, Pana Boga, świętą wolę Boga, Kościół święty, sumienie, sprawiedliwość, czyjś stan, Opatrzność, majestat królewski lub cesarski, konkretnego człowieka, brata, ludzkie ciało i jego członki (serce, kolano, nogę) albo zwierzę (zrebie, bydlę, osła). Wyrządzona szkoda, będąca wynikiem obrażania, mogła dotyczyć pieniędzy, zdrowia, sławy i dobrego

¹⁵ *Ibidem*, s. 368–369.

¹⁶ D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Warszawa 1978, s. 98–99.

¹⁷ W. Wydra, W. R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*. Wyd. 3. Wrocław 2004, s. 461.

¹⁸ *Słownik polszczyzny XVI wieku*. Red. M. R. Mayenowa, F. Pełowski. T. 19. Warszawa 1990, s. 350–353.

imienia. Obrazić można było ręką, czynkiem lub słowem. W *Zwierciadło* Mikołaj Rej pisze: „słówko czasem rychlej obrazi niżli rączka”. W wieku XVI obrażano za pomocą słów, czynków, grzechów (zdrada ojczyzny, niedbałość, odstąpienie od wiary, złe wychowaniem synów), a nawet myśli¹⁹.

W *Słowniku polszczyzny XVI wieku* występuje co najmniej 26 różnych wyrazów współrzdennych. W XVI stuleciu czasownika *obrażać* używano również w stronie zwrotnej w znaczeniu skaleczenia się. W tym czasie funkcjonowały też rzeczowniki współrzdenne z analizowanym leksemem, np. *obrażenie*, *obraza* oraz *obraźliwość*. Pierwszy i ostatni z wymienionych rzeczowników były używane w znaczeniu uszkodzenia ciała, a drugi służył do odniesienia się do sytuacji obelgi. Posługiwano się także przysłówkiem *obraźliwie* i imiesłowem *obrażający*. Wielość wyrazów współrzdennych funkcjonujących w polszczyźnie XVI wieku wskazuje na to, że sytuacje obrażania należały do korpusu fenomenów powszechnie konceptualizowanych przez użytkowników języka staropolskiego²⁰.

Ukształtowany w XVI wieku szerokokontekstowy sposób użycia czasownika *obrazić* obowiązywał aż do XX wieku. Linde następująco objaśnia znaczenia wyrazów *obrażać*, *obrażca*, *obraźciel*, *obraza*, *uraz*:

obrazić, *obrażca*, y, m., *obraźciel*, a, m., [...]. Karano ich jak obraźcielów majestatu [...]. Który by na wojnie powinności swej nie czynił, niechaj będzie mian za obrażcę [...]. W rodz. żeńsk. *obraźcielka*.

obraza [...] 'to, czym się kto obraża albo obrazić może' [...]. Którzy zawsze z smakiem jedzą i piją, takim wino piolunkowe bywa obraza. [...] *Obraza*, obrażenie abo obrażanie kogo, *active*, którym ja kogo obrażam abom obraził, *offensio*. [...] Im godniejsza osoba obrażona, tym większa obraza. [...] Krzywda [...]. Dotykali się rozpalonej szyny, a żadnej obrazy nie odnieśli [...]. Mam obrażę od niego, jestem obrażony od niego, obraził mię: mam krzywdę, cierpię od niego [...]. Mam obrażę do niego, na niego, mam urazę do niego²¹.

uraz [...] raz, skaza, uszkodzenie, rana [...]. Moral. uraz, uraza, obraza [...]²².

Słownik języka polskiego (1861), zwany Słownikiem Wileńskim, oraz *Słownik języka polskiego* (t. 3, 1904), zwany Słownikiem Warszawskim, rejestrują szeroki kontekst znaczeniowy czasownika *obrażać*. Sposoby użycia analizowanego leksemu można zgrupować w cztery klasy: pierwsza obejmuje sposoby jego użycia we współczesnym znaczeniu czasowników *skaleczyć* lub *zranić*, stosowanych w odniesieniu do ludzkiego lub zwierzęcego ciała; do drugiej grupy należą sposoby użycia we współczesnym znaczeniu takich czasowników jak *znieważać*, *zgorzyc*, *nie uszanować*, *sprofanować*, *ubliżyć*; w trzeciej mieszczą się sposoby użycia czasownika *obrazić*, gdy użytkownicy języka odnosili się do sytuacji, w których ktoś uchybia prawu, zasadom obyczajowym, regułom, zwyczajom, swobodom narodowym, powadze sądu, majestatowi króla lub władcy; na czwartą grupę składają się sposoby użycia, gdy użytkownicy języka odnosili się do sytuacji znieważania Boga²³. Dodać należy, że akt obrażania w szerokokontekstowym znaczeniu tego czasownika mógł

¹⁹ Zob. Ga d, *Zmiany znaczeniowe czasownika „obrażać”*, s. 63.

²⁰ Zob. *ibidem*, s. 62–65.

²¹ Linde, *op. cit.*, t. 2, s. 381, 380–381.

²² *Ibidem*, t. 6 (1814), s. 79.

²³ Zob. Ga d, *Zmiany znaczeniowe czasownika „obrażać”*, s. 66.

być dokonany nie tylko przez człowieka, ale również przez zwierzę i rzecz²⁴. W słowniku Romana Zawilińskiego analizowany czasownik pojawia się w ośmiu domenach kontekstowych oraz słownikowych²⁵.

W drugiej połowie XX stulecia i w XXI wieku czasownik *obrazić* zmienił znaczenie. Z uniwersum sposobów użycia została wyrugowana pierwsza grupa znaczeń. Zanikło używanie tego leksemu w znaczeniu fizycznego zranienia, skaleczenia lub uszkodzenia. Witold Doroszewski podkreśla, że zastosowanie czasownika *obrazić* w znaczeniu kaleczenia albo fizycznego uderzenia wyszło z powszechnego użycia²⁶. Stanisław Szober zwraca uwagę na strukturę aktu obrażania. *Obrazić* można kogoś (człowieka) czymś (np. nieufnością) lub *obrazić* można się na kogoś, na coś (osobę, rzecz), a nawet za kogoś (człowieka obrażonego) lub za coś (kamień obraży – powód obraży: rzecz, zachowanie)²⁷. W podobny sposób czasownik *obrazić* jest objaśniony w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* oraz w *Wielkim słowniku języka polskiego*²⁸.

Współczesne znaczenie czasownika *obrażać* jako efekt amalgamacji przestrzeni mentalnych *obrzezania* i staropolskiego *obrażania*

Można przyjąć hipotezę, że rozszerzenie się w XV i XVI wieku znaczenia staropolskiego czasownika *obrażać* jest rezultatem amalgamacji przestrzeni mentalnych skorelowanych z analizowanymi czasownikami, która została wywołana przez następujące czynniki: nowe potrzeby referencjalne użytkowników staropolszczyzny spowodowane doświadczaniem artefaktów kultury żydowskiej; istnienie zasobów – w postaci czasowników *obrażać* i *obrzezać* – umożliwiających wytworzenie nowej przestrzeni mentalnej; zbieżność fonetyczną czasowników *obrażać* i *obrzezać*, ułatwiająca aktywację mechanizmu amalgamacji.

Pierwszy, masowy napływ Żydów na ziemie polskie dokonał się w XV wieku. O niezwyklej dynamice tego procesu świadczy fakt, iż pod koniec XIV wieku liczba skupisk żydowskich wynosiła 12, a w ostatnich latach XV wieku wzrosła do ponad 100. Historycy oceniają, że u schyłku średniowiecza Żydzi stanowili około jednego procenta ludności osiedlonej na ziemiach polskich²⁹. Mimo przywilejów, które uzyskali w Polsce w okresie panowania Kazimierza Wielkiego i które zostały częściowo utrzymane przez pierwszych królów jagiellońskich, w XV-wiecznych miastach polskich dochodziło do pogromów ludności żydowskiej (tumultów). Konflikty z Żydami wybuchały na tle konkurencji gospodarczej, a potem – w XVI wieku – najczęściej były inspirowane oskarżeniami o znieważanie hostii lub o mord

²⁴ Zob. J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*. T. 3. Kraków 1903, s. 368.

²⁵ R. Zawiliński, *Dobór wyrazów. Słownik wyrazów bliskoznacznych i jednoznacznych do praktycznego użytku*. Kraków 1926, s. 186.

²⁶ *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski. T. 5. Warszawa 1963, s. 526–527.

²⁷ S. Szober, *Słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa 1948, s. 246.

²⁸ *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Red. S. Dubisz. Warszawa 2003, s. 38. – *Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Żmigrodzki. Na stronie: <https://www.wsjp.pl> (data dostępu: 14 IV 2021).

²⁹ Zob. H. Zaremska, *Przeszłość w tożsamości diaspory żydowskiej*. W zb.: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*. Red. H. Manikowska. T. 2. Warszawa 2018, s. 478.

rytualny³⁰. Pojawienie się Żydów na ziemiach polskich w XV i w XVI wieku wywołało w umysłach użytkowników staropolszczyzny potrzebę odnoszenia się do nowej, doświadczanej rzeczywistości kulturowej nacechowanej obecnością Żydów.

W umysłach użytkowników staropolszczyzny ukształtowała się przestrzeń mentalna dla nazwy *Żyd, Żydzi*. Słowo to było rozumiane jako denotujące osoby, z którymi żaden chrześcijanin nie powinien wchodzić w interakcje. W statutach wielunińsko-kaliskich z 1420 roku, ustanowionych przez biskupa Mikołaja Trąbę, czytamy:

wszystkim chrześcijanom [...] pod karą klątwy bardzo ostro zakazujemy, aby przyjmowali do wspólnoty Żydów lub Żydówki lub ośmielali się z nimi jeść lub pić, albo z nimi odważyli się tańczyć lub pisać na swych godach lub biesiadach, aby chrześcijanie nie kupowali od Żydów mięsa wystawionego na sprzedaż albo inną żywność, aby przypadkiem przez to Żydzi za pomocą oszukańczych machinacji nie zatruli chrześcijan, których mają za wrogów [...]³¹.

Jan Długosz o Kazimierzu Wielkim i Żydach pisze w *Kronikach* w następujący sposób:

Na prośbę rzecznej Estery, Żydówki i miłośnicy swojej, ponadawał Żydom w królestwie polskim mieszkającym wielkie wolności i przywileje [...], które wielu poczytywało za fałszywe, a w których była niemała krzywda i obraza Boża. Te obrzydłe nadania po dziś dzień się jeszcze utrzymują³².

Przywołane teksty źródłowe potwierdzają, że w XV wieku na ziemiach polskich utrwalił się negatywny wizerunek Żydów, oskarżanych o profanowanie hostii i dokonywanie mordów rytualnych na chrześcijańskich dzieciach³³. Zjawisko to upowszechniło się w Europie Zachodniej już pod koniec XIII wieku, po tym jak ustanowiono święto Bożego Ciała.

Obraz Żyda, jaki ukształtował się w XVI wieku w Polsce, najlepiej oddaje fragment opisu historii Szymona z Trydentu, znajdujący się w *Żywotach świętych* Piotra Skargi:

Taki jest pożytek tych nieszczęsnych Żydów, okrom wielu innych szkód, które Kościołowi i Rzeczypospolitej, z jadu wrodzonego ku chrześcianom, czynią. Ich rabinowie wykład *Pisma Świątego* starego zakonu psują, wszyscy wielokroć na dzień imię Pana naszego Jezusa srodze i haniebnie bluźnią; here-

³⁰ Autorzy *Dziejów Polski* (Red. J. Topolski, Warszawa 1976, s. 169) stwierdzają, że w średniowieczu „Motywami nielicznych jeszcze starć chrześcijan z Żydami mieszkającymi w miastach była konkurencja gospodarcza”. Według H. Węgrzynek („Czarna legenda” Żydów. *Procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa 1995, s. 91) oskarżenie Żydów o mordowanie dzieci chrześcijańskich było wplecione w strukturę narracyjną upowszechnianą w Europie w XIV i XV wieku, a obejmującą trzy podstawowe wątki: mord na chrześcijańskim dziecku miał stanowić powtórzenie męki Chrystusa na krzyżu; krew dziecka miała służyć do leczenia ran po obrzezaniu oraz do wypieku macy; części ciała zamordowanego dziecka były spożywane przez Żydów.

³¹ Cyt. za: J. Drabina, *Wierzenia, religie, wspólnoty wyznaniowe w średniowiecznej Polsce i na Litwie i ich koegzystencja*, Kraków 1994, s. 171–172.

³² Cyt. za: R. Szućka, *1000 lat historii Żydów polskich. Podróż przez wieki*, B. m. r., s. 28. Na stronie: https://www.polin.pl/sites/default/files/podrecznik_1000_lat_historii_zydow_polskich_podroz_przez_wieki_web.pdf (data dostępu: 18 XI 2022).

³³ Antropologowie kultury wskazują, że obraz Żyda mordującego chrześcijańskie dziecko dla krwi utrzymuje się na ziemiach polskich od późnego średniowiecza aż do XIX wieku. Uzasadnieniu tej tezy poświęcona jest praca J. Tokarskiej-Bakir *Legenda o krwi. Antropologia przesądu* (Warszawa 2008). Jak twierdzą niektórzy badacze, na przełomie XX i XXI stulecia pojawiły się próby ożywienia legendy żydowskiego mordu rytualnego – zob. R. Weinberg, *The Blood Libel in Eastern Europe*. „Jewish History” t. 26 (2012).

tykom zbroi na Kościół [...] dodają. Czarnoksiężta ucza, lichwę w chrześcijani wmwawiają [...], stan kupiecki psują [...], niewiasty chrześcijańskie, które im służą, do wszeteczeństwa przywodzą na wzgardę wielką krwi chrześcijańskiej³⁴.

Przytoczona wypowiedź jest zgodna z ówczesnym stereotypem, według którego Żydzi „wytaczają [...] krew z hostii oraz dzieci chrześcijańskich, ponieważ rodzą się ślepi i uzyskują wzrok dopiero po przetarciu nią oczu”³⁵. Staropolski obraz Żydów najpełniej przedstawia paszkwil *Prognosticon, albo Zalecenie ciełęcia smrodliwego* Origianusza, uczonego działającego w Czechach, Niemczech i w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku, wydany w 1629 roku po łacinie. Autor przypisuje Żydom następujące atrybuty – w odniesieniu do cech narodowych: „niemoralni”, „skłonni do złego”, „zdraycy Koronni”, „krzyżownicy Boży”, „katowie chrześcijańscy”; w odniesieniu do zapachu: „bezecni śmierdziuchowie”, „śmierdziuchowie smrodliwi”, „psi śmierdzący”; w odniesieniu do *sacrum*: „mający paszcze szatańskie”, „diabelscy synowie”, „zaślepieni czarownicy”; w odniesieniu do cech charakteru: „lotrowscy szalbierze”, „wykretni fałszerze”, „zdraycy”, „zdraycy przekleci”, „cygańscy oszustowie”³⁶. Alina Cała zauważa, że w literaturze staropolskiej postać Żyda była prefabrykowana w kontekście negatywnym już na poziomie tytułów dzieł: *Błędy talmudowe* Jana Dantyszka (1540), *Okazanie kilku błędów z nierozlicznego bluźnierstwa* Jana Górskiego (1569), *Żydowskie okrucieństwa nad Najświętszym Sakramentem i działkami chrześcijańskimi* Szymona Hubickiego (1602), *Swawola wyuzdana żydowska* Bazylego Waglickiego (1648), *Złość żydowska przeciw Bogu* Gaudentego Pikulskiego (1758)³⁷.

Napływ Żydów na ziemię polskie w XV wieku wykreował wśród użytkowników staropolszczyzny nowe potrzeby referencjalne. Akty odniesienia do Żyda lub Żydów wymusiły potrzebę skonstruowania przestrzeni mentalnej Żyda w jej ramach: postregano go m.in. jako tego, który jest obrzezany i dokonuje aktów obrzezania. Za pomocą czasownika *obrzezać* odnoszono się do szczególnej podklasy czynności obrażania, którą można nazwać kategorią „żydowskiego obrażania”. Na gruncie ówczesnych sposobów używania obu czasowników powiedzenie, iż obrzezanie jest obrażaniem, miało charakter analityczny. Obrzezanie stanowiło wzorcową egzemplifikację czynności obrażania jako czynności kaleczenia i ranienia. Tym samym konstytutywnym atrybutem Żyda w przestrzeni mentalnej tego pojęcia był fakt, że Żyd obraża. Zbieżność fonetyczna analizowanych czasowników ułatwiła realizację procesu amalgamacji przestrzeni mentalnej czasownika *obrażać* z przestrzenią mentalną czasownika *obrzezać*.

W staropolskiej przestrzeni mentalnej [Żydzi] tkwią dwa fundamentalne atrybuty definiujące Żyda: „Żydzi ukrzyżowali Jezusa Chrystusa”, „Żydzi zabijają

³⁴ P. Skarga, *Żywoty świętych Staroego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok [...]*. Wilno 1780, s. 197. Na stronie: <https://polona.pl/item/zywoty-swietych-starego-y-nowego-zakonu-na-každy-dzien-przez-caly-rok-wybrane-z-MTI1MDI1/111/#info:metadata> (data dostępu: 18 XI 2022).

³⁵ J. Ta z b i r, *Żydzi w opinii staropolskiej*. W: *Świat panów Pasków. Eseje i studia*. Łódź 1986, s. 215.

³⁶ A. B o r k o w s k i, *W kręgu literatury antyżydowskiej w dawnej Polsce – „Prognosticon, albo Zalecenie ciełęcia smrodliwego [...]”*. „Pamiętnik Literacki” 2013, z. 3, s. 202–203.

³⁷ A. C a ł a, *Postać Żyda w literaturze polskiej*. Na stronie: <https://studylibpl.com/doc/1292826/posta%C4%87-%C5%BCyda-w-literaturze-polskiej> (data dostępu: 14 IV 2021).

chrześcijańskie dzieci dla ich krwi”. Cechy te, przez generyczną przestrzeń (podmiot, działanie, skutek), wyznaczają dwa elementy kategorii skutku: „cierpienie Chrystusa”, „cierpienie dziecka”. Z kolei staropolska przestrzeń mentalna obrzezania, generowana przez przestrzeń generyczną (podmiot, działanie, skutek), obejmuje takie elementy jak: podmiot – „Żyd”; działanie – „cięcie”, „nacinanie”, „kaleczenie dziecka”; skutek – „cierpienie dziecka”. W wyniku fuzji tych dwóch przestrzeni powstaje nowa przestrzeń mentalna [*Żyd i obrzezanie*]. Funkcjonują w niej następujące relacje odpowiedniości (parafrazy): „obrzezanie dziecka” jest jak „zabijanie chrześcijańskich dzieci dla ich krwi”; „zabijanie chrześcijańskich dzieci dla ich krwi” jest jak „ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa”; „cierpienie dziecka podczas obrzezania” jest jak „cierpienie dziecka podczas zabijania go dla krwi”; „cierpienie dziecka podczas zabijania go dla krwi” jest jak „cierpienie Chrystusa podczas ukrzyżowania”.

Staropolska przestrzeń mentalna dla czasownika *obrażać* (w znaczeniu kaleczenia), generowana przez przestrzeń generyczną (podmiot, działanie, skutek), obejmowała następujące elementy: podmiot – *osoba, rzecz, zwierzę*; działanie – *cięcie, rzeźwanie, rażenie, kaleczenie*; skutek – *rana, krew, szkoda*. Zgodnie z tym schematem obrażenie kogoś bądź czegoś oznaczało działanie cięcia, rzeźwania, rażenia lub kaleczenia, którego skutkiem była rana z krwią na ciele osoby czy zwierzęcia albo szkoda wyrządzona rzeczy. Amalgamacja przestrzeni mentalnej czasownika *obrażać* z przestrzenią mentalną [*Żyd i obrzezanie*] doprowadziła do wytworzenia nowych znaczeń czasownika *obrażać*, ukonstytuowanych przez amalgamat „obrażania” jako „obrzezania”. Oba działania są cięciem, rzeźwaniem oraz kaleczeniem, skutkiem – rana. *Obrzezanie* ma jeszcze dodatkowy atrybut, którym jest „cierpienie dziecka”, pozostające w analogii do „cierpienia chrześcijańskiego dziecka podczas zabijania go dla krwi” oraz do „cierpienia Jezusa podczas ukrzyżowania Go”. Przypisanie tej dodatkowej cechy obrażaniu (jako elementowi w przestrzeni mentalnej) rozszerza znaczenie czasownika *obrażać*. Obrażanie staje się działaniem powodującym nie tylko ranę cielesną lub szkodę fizyczną, ale również ranę przypominającą cierpienie chrześcijańskiego dziecka bądź cierpienie Chrystusa. Wedle staropolskich skryptów mentalnych kategoria chrześcijańskiego dziecka obejmuje pojęcie niewinności³⁸: wyzwolenie się od grzechu pierworodnego przez chrzest i wcielenie Boga w ukrzyżowane dziecko Marii (Chrystusa). Kategoria Chrystusa obejmuje zaś pojęcie najwyższego dobra. Zatem zadawanie ran (wywołujących cierpienie chrześcijańskiego dziecka lub cierpienie Chrystusa) jest aktem niszczącym niewinność oraz najwyższe dobro (Chrystusa). Obrażanie jako obrzezanie staje się więc aktem niszczącym czyjaś niewinność i jego dobro. Na gruncie języka staropolskiego powiedzenie komuś, iż obraża on kogoś, oznaczało przenośnie, że zachowuje się on jak Żyd w stosunku do osoby obrażanej, niszcząc jej niewinność i dobro. Objaśnienie znaczenia słownikowego czasownika *obrażać* w języku staro-

³⁸ Kategorią niewinności dziecka w kontekście zabijania dzieci przez Żydów posłużył się F. Jaroszewicz w utworze hagiograficznym *Matka świętych Polska* (cyt. za: K. Sokołowska, *Dziecko i dzieciństwo w hagiografii staropolskiej*. „Poznańskie Studia Teologiczne” t. 23 (2009), s. 230): „niepodobna [...] zabitych niewiniątek policzyć (bo jest ich tysiącami), umyśliłem tych męczeństwo tu położyć, o których wiem autentycznie i którzy za mego życia krew przez nienawiść żydowską ku wierze Chrystusowej przelali”.

polskim jako zachowywania się jak Żyd w stosunku do kogoś nie stanowiłoby zatem błędu.

Skonstruowany model procesu amalgamacji przestrzeni mentalnych analizowanych czasowników może zostać wykorzystany do wyjaśnienia, dlaczego zanikł sposób użycia czasownika *obrażać* w znaczeniu ranienia w sensie fizycznym. Kiedy dany leksem stosuje się w dwóch niewspółmiernych znaczeniach, wzrasta prawdopodobieństwo zaniku sposobu użycia w jednym z tych znaczeń. Obrażanie jako czynność kaleczenia lub ranienia w sensie fizycznym jest niewspółmierne kategoriennie z czynnością zachowywania się jak Żyd w stosunku do drugiej osoby. To, że kamień obraża nogę, jest czymś niewspółmiernym w stosunku do tego, że ktoś zachowuje się jak Żyd w stosunku do drugiej osoby. Skutki pierwszego typu działań nie mają sakralnego znaczenia, podczas gdy skutki działań drugiego typu są nacechowane treścią sakralną. Dlatego znaczenie czasownika *obrażać* rozumianego jako kaleczenie lub ranienie w sensie fizycznym musiało wyjść z użycia. Proces ten zakończył się dopiero w drugiej połowie XX wieku, pozostawiając *residuum* w postaci rzeczownika *obrażenie*, który obejmuje dawne znaczenie czasownika *obrażać*.

Zaprezentowaną hipotezę potwierdza fakt, iż w językach rosyjskim, słoweńskim, serbskim, chorwackim, bośniackim, macedońskim i bułgarskim przestrzenie mentalne leksemów oznaczających obrażanie (znieważanie) oraz obrzezanie nie były kontekstowo skorelowane. Brak owej korelacji to efekt tego, że w XV i XVI wieku emigracja Żydów na tereny Rosji i Bałkanów była śladowa, w przeciwieństwie do masowego osiedlania się ich na terenach Polski, Ukrainy, Białorusi, Czech i Słowacji. Tam, gdzie w XV i XVI wieku obecność Żydów była śladowa, nie wykształciły się nowe potrzeby referencjalne użytkowników języków i znaczenia czasowników oznaczających akty znieważania konstituowały się w procesach innego typu.

Czasownika *obrażać* używa się we współczesnym języku polskim m.in. w funkcji przypisywania wypowiedziom stygmatu zakazu ich wytwarzania. Mówiąc, że jakaś wypowiedź obraża kogoś lub czyjeś uczucia, użytkownicy języka wykonują akt illokucji, którego skutkiem ma być blokada akcji dyskursywnych realizowanych przy wykorzystaniu określonych słów oraz artykułujących określone treści, służących do prefabrykowania światów tekstowych³⁹. Przywołując punkt widzenia wyznaczony przez to stwierdzenie, możemy wnioskować, że zaprezentowana hipoteza pokazuje, iż obecne strategie komunikacyjne blokowania antyklerykalnego dyskursu w procesach sądowych o obrazę uczuć religijnych posiadają średniowieczną genezę w postaci antysemickiego językowego obrazu świata zakodowanego semantycznie w zasobach języka staropolskiego.

³⁹ Performatywne praktyki ustanawiania faktów obrażania w mowie, np. przy wypowiedzeniu zdania *I znowu mnie obrażasz*, często służą użytkownikom języka jako narzędzia karania uczestników dyskursu, którzy rozwijają jego światy w zakazanych kierunkach z określonych punktów widzenia. Jak się okazuje, praktyki tabuizacji dyskursu mają logiczną naturę i mogą zostać opisane za pomocą narzędzi formalnych logiki matematycznej. Zob. W. Krysztof i a k, *Information Processing in Reasoning in the Environment of Forbidden Sentences*. W zb.: *Thinking: Bioengineering of Science and Art*. Ed. N. Rezaei, A. Saghazadeh. B. m., 2022.

Abstract

WOJCIECH KRYSZTOFIAK University of Szczecin

ORCID: 0000-0003-1543-1121

ALEKSANDRA GAD Szczecin

ANTI-SEMITIC CONTEXT OF THE MEANING OF THE VERB "OBRAŻAĆ" ("TO ABUSE")
A HISTORICAL-COGNITIVE EXPLANATION

The article aims to present the model of changing the meaning of the verb *obrażać* (*to abuse*) based on the concept of mental spaces developed within the framework of cognitive linguistics. Adopting the assumption that the processes of changing the meanings of lexemes are induced by the changes of linguistic pictures of the world encoded in mental spaces of language users induces formulating a hypothesis that the spread of anti-Semitic (anti-Judaist) convictions in the 15th and 16th c. brought about the specification process of the verb under scrutiny. It can be demonstrated that in effect of primary mental space amalgamation of the verb *obrażać* (*to abuse*) with the mental space of the lexeme *obrzuzać* (*to circumcise*) the present significance of the verb in question has been constructed with the meaning referring to an act of abusing somebody.